Łódź, 15/VII 1920 r. Czwartek Jednodniówka

ECHO ŁÓDZKIE

Cena egzemplarza w Łodzi 1.50 fen.

MOTTO
„Niech żywi nie tracą nadziei".

KALENDARZYK
Czwartek Rozsl. Apost.
Piątek N. M. P. Szkapl.
Sobota, Aleksego W.

REDAKCJA
w ŁODZI,
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

Nakładem i pod odpowiedzialnością Edmunda Wiśniewskiego.

Polityczne interesy.

Podajemy w dzisiejszym nrze na innem miejscu ugod między rządem polskim a czeskosłowackim w sprawie Śląska Cieszyńskiego, Spisza i Orawy; spór zostanie rozpatrzony i definitywnie rozstrzygnięty przez państwasprzy mierzone; reprezentanci Polski i Czecho-słowacji zobowiązali się w imieniu swych rządów przyjąć wynik arbitrażu, tak jak wypadnie.

Temsamem naprężone stosunki między obu narodami ulegną znacznemu złagodzeniu. Należy powitać to z wielką radością tem bardziej, gdy zważy się krytyczne położenie, w jakiem Polska obecnie się znajduje.

Z drugiej strony nasuwają się jednak pewne refleksje, mimo że nie chcę z góry przesądzać wyniku arbitrażu. Gdy jednak weźmie się pod uwagę serdeczne bądźcobądź stosunki, jakie łączą Czechy z koalicją, — gdy zważy się wypowiedziane swego czasu pod wyższą widocznie „inspiracją" szczerocyniczne słowa hr. Mannevlie'a, przewodniczącego komisji międzysojuszniczej w Cieszyńskiem: „Należy zrozumieć, że chodzi tu nie o pole buraków, ale o co innego" (o węgiel!), — wtenczas można twierdzić z znaczną pewnością, że interesy ekonomiczne Czech zostaną w szerokiej mierze w arbitrażu uwzględnione, a sprawa cała załatwiona połowicznie, niejako w myśl zasady, aby i wilk był syty i koza cała!

Takie rozwiązanie sprawy wypadnie na niekorzyść Polski, choćby drobną tylko. W każdym razie możnaby to nazwać geszefciarskiem wykorzystaniem obecnego położenia kraju naszego

Ale to tylko niejako przygrywka!

Dwukrotnie już podawaliśmy komunikaty o ewentualnych angielskich warunkach pokoju dla położenia kresu wojnie z bolszewikami. Otóż Lloyd George żąda od nas ni mniej ni więcej", jak to abyśmy wydali Litwinom Wilno i Wileńszczyznę, zaś Galicję Wschodnią zatrzymali jedynie jako mandat od Ligi narodów, godząc się po upływie 25 lat na plebiscyt.

Risum teneatis amici! (Po naszemu: Wolne żarty!)

Jakto?! W Galicji Wschodniej po uprzedniem odbudowaniu jej plebiscyt, a dobrowolne zrzeczenie się co do Wileńszczyzny?

No — tak! Bo szlachetna Polska w myśl zasady podnoszenia i uszczęśliwiania drugich (— choć sama jak na teraz posiada djablo mało! —) może bratniemu narodowi ukraińskiemu lub nawet matuszce-Rosji zagospodarować sporne terytorjum, a jeśli ostatecznie otrzyma za to figę, to będzie miała jednak moralną satysfakcję dziejową, a majorem Dei gloriam (na większą chwałę — Anglji).

To jedna strona medalu, a druga?

Na Wileńszczyźnie — — — Uchowaj Boże tylko nie plebiscyt! Pocóż zasada samostanowienia narodów, jeśli przeciwna temu tak zwana racja stanu! Ale racja stanu, to jest coś, „o czem się nie mówi". Lepiej określić ją znów w tym przypadku jako uszczęśliwianie drugich z myślą o „celu wieków" i z mistyczną tym razem wizją — federacji.

Mamy więc trzy rodzaje rozwiązywania spornych kwestji, zawsze wedle okoliczności: albo przez połowiczny wyrok sądu rozjemczego, albo drogą plebiscytu, lub też przez dobrowolne (!) zrzeczenie się swych pretensyji, albo raczej praw.

Gdy przed narodem polskim staje twarde jak konieczność pytanie: „Być albo nie być", tem straszliwsze, że to już nie czysto-indywidualny problem jak w „Hamlecie", ale dziejowy, — wtenczas podnosi się także inny głos i woła donośnie na świat cały:

Handel! handel! handel!

Beta.

Dwaj żołnierze.

—o—

Żołnierzu polski, w imię czego wojujesz?

W imię Rzeczypospolitej, w imię wolności.

Żołnierzu bolszewicki, w imię czego wojujesz?

W imię walki klasowej, w imię samodzierżawia proletarjatu.

Żołnierzu polski, co niesiesz w dani?

Niosę kulturę i miłość Chrystusową.

Żołnierzu bolszewicki, co niesiesz w dani?

Niosę pożary, rzeź, ogólne zniszczenie i ogólną śmierć.

Żołnierzu polski, kto nad tobą?

Ojców Bóg!

Żołnierzu bolszewicki, kto nad tobą?

Lenin i Trockij, którzy dostali się do władzy, wycisnąwszy morze łez, shańbiwszy dusz tysiące!

Żołnierzu polski, dlaczego wojujesz?

By obronić kraj przed najezdcą.

Żołnierzu bolszewicki, dlaczego wojujesz?

Bo dobrze mi płacą, a grabiąc i zabijając, staję się bogaczem.

Żołnierzu polski, czy masz w sercu Boga?

Mam Go, bo walczę z Jego nakazu.

Żołnierzu bolszewicki, czy masz w sercu Boga?

Jestem neutralny, zapomniałem o Bogu; chyba przypomnę Go sobie... przy śmierci.

Łódź dnia 10-VII. 20 r. J. Brz

Arbitraż w kwestji Cieszyńskiej.

WARSZAWA 13 - 7 (PAT) Deklaracja delegatów Polski i Czechosłowacji na konferencji w Spaa w sprawie Śląska Cieszyńskiego: Od 16 miesięcy trwa na Śląsku Cieszyńskim zacięta walka między naszemi narodami. Aczkolwiek prawda jest, że walka ta z obu stron dyktowana jest uczuciami partryjotycznemi, to częstokroć prowadzona była pożałowania godnemi, środkami; dopuszczano się gwałtów, rzucano oskarżenia, nie szczędzono ogróżek Załujemy głęboko wszystkich popełnionych nadużyć i w imieniu naszych rządów zobowiązujemy się przedsięwziąć niezwłocznie konieczne środki, aby ten stan rzeczy szybko ustał, ażeby mogły zosta' przywrócone pokojowe i przyjazne normalne stosunki na terytorjum plebiscytowem i ażeby wszscy ci którzy ucierpieli albo dotknięci zostali przez postępowanie niewłaściwe w czasie kampanji plebiscytowej, mogli zostać odpowiednio odszkodowani na mocy między obu rządami. Oba rządy odwołają się do ludności swych krajów, a w szczególności do ludności terytorjów spornych wzywając ją do spokoju i do życzliwego traktowania się obu stron. Probowano uregulować problem Śląska Cieszyńskiego, Spisza i Orawy najwpierw

Atak na Wołoczysko odparty. Dubno odebrano bolszewikom! Zacięte walki na Polesiu.

WARSZAWA 14 lipca (PAT). Silna kolumna nieprzyjacielska w składzie 3 dywizji piechoty i znacznej ilości kawalerji, która dnia 12 b. m. zajęła Michaliszki wykorzystując w dalszym ciągu swoje powodzenie, prowadzi ataki wzdłuż traktu Połockiego. Przednie jej oddziały dochodzą do Ławrys.

Walki na północny wschód od Wilna w toku.

Na linji Swir, Smorgon, Krewo oddziały nasze odpierają zacięty atak nieprzyjacielski wzdłuż frontu dawnych pozycji niemieckich. Kolumny oddziałów bolszewickich, które przekroczyły tę linję pod Wisniowką na południe od Krewa zostały wypchnięte przez szwadrony strzelców konnych.

Na wschód od Puszczy Naliborskiej i na Polesiu nasze kolumny cofają się bez nacisku ze strony nieprzyjaciela.

Na południe od Prypeci odparliśmy oddziały nieprzyjacielskie dążące do sforsowania linii rzeki Styru w rejonie Bałachowicz-Kulikowicz.

Na wschód od linji Kołki-Rożyszcze-Łuck utarczki patroli wywiadowczych.

Zarządzona kontrakcja celem odzyskania Dubna miała dla nas przebieg pomyślny. Bitwę rozpoczęły oddziały 18 dywizji piechoty gen. Krajewskiego pod Nikityczami i Obirkami, zatrzymawszy na tej linji kolumnę nieprzyjacielską, która po zajęciu Dubna posuwała się na Radziwiłłów, oddziały tej dzielnej naszej dywizji przeszły do zdecydowanego kontrataku wyparwszy w brawurowym ataku dywizję kawalerji nieprzyjacielskiej zajęły fort Zagorce, a następnie w pościgu za rozproszonemi oddziałami przeciwnika opanowały Dubno. Bezładne kolumny bolszewickie skoncentrowały się po tym odwrocie w rejonie Podhajce i Młynowa, gdzie zostały skutecznie zbombardowane i ostrzelane przez naszych lotników.

Na południe od Krzemieńca grupa pułkownika Szylinga zaatakowała brygadę jazdy nieprzyjacielskiej podziałkowaną przez piechotę na wozach i po krótkiej walce zmusiła do odwrotu. W odwrocie tym oddziały nieprzyjacielskie natrafiły na nasz batalion piechoty, tracąc 7 dział z zaprzęgiem, znaczną ilość karabinów maszynowych i ręcznych, wycofały się na południowy wschód.

Przy znakomitem współdziałaniu artylerji odparte zostały ataki bolszewickie na Frydychosk, Wołoczyska, Tarnorudę i Satanow.

W czasie walk tych nieprzyjaciel częściowo zajął wschodnią część przyczółka mostowego Satanów, został jednak następnie wspaniałym kontratakiem 55 pułku piechoty z wielkimi stratami wyparty.

Kuliński gen. ...

---

przez plebiscyt; proponowano następnie arbitraż. Niestety ani jeden ani drugi sposób postępowania nie miał, zdaje się szans dojścia wczas do skutku i podniecał raczej umysły, aniżeli je uspakajał. W tych warunkach podpisani delegaci, przyjąwszy do wiadomości decyzję aljantów o wzięciu sporu polsko — czeskiego w swe ręce, zeszli się w Spaa i po dłuższej konferencji postanowili przyjąć ostateczne uregulowanie sporu przez sprzymierzone mocarstwa. W konsekwensji zgadzają się w imieniu swych rządów, aby plebiscyt w Cieszynie, na Spiszu i Orawie został zawieszony i aby państwa sprzymierzone po wysłuchaniu obu stron powzięły konieczne postanowienia w celu ostatecznego załatwienia sprawy. Oba rządy czechosłowacki i polski zobowiązują się wykonać lojalnie decyzję, która nastąpi. Delegaci obu rządów wyrażają przekonanie, że Rada Najwyższa, powodowana uczuciem sprawiedliwości i słuszności, będzie umiała uwzględnić prawdziwe interesy obu bratnich narodów. Uważają oni chwilę podpisania tej deklaracji za punkt wyjścia dla nowych stosunków rzeczywiście serdecznych i przyjaznych między Polską a Czechosłowacją. Podpisano w Spaa 10 lipca 1920 roku. Podpisy delegacji Polski i Czechosłowacji.

WARSZAWA 13-6 (PAT) Odezwa 4 wielkich mocarstw sprzymierzonych do prezydenta Grabskiego w sprawie Cieszyna Spisza i Orawy. Niżej podpisani przedstawiciele królestwa brytyjskiego Francji, Włoch i Japonji zgromadzeni na konferencji w Spaa zapoznawszy się z deklaracją, datowaną z 10 lipca 20 roku i przedstawiona przez Min. spraw zagranicznych Polski oraz ministra spraw zagr Czechosłowacji w imieniu swych rządów mają zaszczyt przesłać Jego ekscelencji panu Grabskiemu dołączony, do niniejszego tekst rezolucji, uchwalonej w dniu dzisiejszym, odnośnie do granic, jakie mają być ustalone pomiędzy terytorjami obu republik w b księstwie Cieszyńskiem oraz na Spiszu i Orawie. Podp. Millerand, Sforza, W. Lloy Goerge, Y. Chinda.

Spaa 10 lipca 1920 r.

Przedstawiciele 4 mocarstw zadecydowali, że postanowienie ich o uregulowanie sprawy przez Radę najwyższą będzie natychmiast zakomunikowane ministrowi spraw zagranicznych Polski oraz ministrowi spraw zagranicznych Czechosłowacji, do wiadomości których podaje się, że delegaci mocarstw sprzymierzonych na konferencje ambasadorów w Paryżu będą upoważnieni do wysłuchania zainteresowanych stron oraz do opracowania w najkrótszym czasie decyzji zgodnie z instrukcjami Rady najwyższej.

Odezwa rosjan.

St. Stroński pisze w „Rzeczypospolitej„:

Przewódcy grup rosyjskich, przebywający w Warszawie, wydali odezwę do ludu rosyjskiego. Pod odezwą podpisani są pp. Sawinkow, Rodiczew, Mereżkowskij, pni Hippius, gen. Glazenapp, Filosofow, Sołowiew, ks. Mieszczerskij, Simenskij, Plemiannikow, Steinberg, Bador, Leluchin. Są to zatem rzedstawiciele wszystkich grup rosyjskich, poza bolszewikami, od socjalistów przez kadetów do prawicy.

Powołując się na te oświadczenia mówią Rosjanie w swej odezwie:

„Zaszedł wypadek niezmiernej wagi.... Część społeczeństwa polskiego wiedziona z powodu nieszczęsnej przeszłości, usprawiedliwioną nienawiścią do Rosji, twierdziła, że wojnę prowadzi się nie z bolszewikami lecz z Rosją... Po wyraźnych słowach odezw polskich nie zawaha się już sumienie narodu rosyjskiego ino je go wola... Polska oswobodzicielka prowadzi wojnę nie z Rosją lecz z mordercami każdej wolności każdej Ojczyzny... Polska walczy o siebie i całą ludzkość za dwie jej świętości: za wolność i Ojczyznę... Ludu rosyjski, rosyjscy wygnańcy, dalecy i bliscy, gnębieni przez bolszewizm w Ojczyźnie, tem wielkiem więzieniu pamiętajcie: każdy strzał armatni z zachodu to cios w zelazne wrota więzienia rosyjskiego„.

Śmiało rzec można, iż ta wymiana oświadczeń z polskiej i rosyjskiej strony, jest zdarzeniem dużego znaczenia w polityce międzynarodowej.

Dla Państw Zachodnich ta Rosja, która tu przemówiła, Rosja wszystkich stronnictw poza bolszewikami od prawicy do socjalistów, Rosja przedbolszewicka, a zatem Rosja, która prowadziła przez trzy lata wojnę po stronie Sprzymierzonych i złożyła w ofierze miljony poległych, odciągając od zachodu wielkie siły niemieckie i umożliwiając zebranie sił na Zachodzie jest krajem sprzymierzonym, wobec którego Sprzymierzeni poczuwają się do pewnych obowiązków. Taksamo i Polska jest dla nich krajem sprzymierzonym. Dotychczas, szczególnie w ostatnich kilku miesiącach stosunki między urzędową Polską a niebolszewicką Rosją były niejasne albo nawet wyraźnie niedobre. Mocarstwa Zachodnie przedewszystkiem Francja, widziały w główną trudność i stale te zastrzeżenia wysuwały, gdy chodziło o poparcie nas w naszej wojnie wschodniej. Czy w wojnie tej nie zechcecie naruszyć praw Rosji, która była naszą sojuszniczką? To pytanie leżało na dnie wszelkich rozmów i rokowań w tej sprawie. Obecnie Polska przez swe władze urzędowe i niebolszewicka Rosja oświadczają, że związane są wspólną walką przeciw bolszewikom

Dzisiaj zatem sprawy polsko—rosyjskie stają dla Państw Zachodnich na nowej podstawie Dwa sprzymierzone z niemi narody. Polska i Rosja niebolszewicka, wiążą się z sobą przeciw wspólnemu wrogowi, bolszewikom, który jest również, jak dotąd, nieprzyjacielem Sprzymierzonych, Czy jest możliwe, aby w tych warunkach Państwa Zachodnie, nie tylko Francja ale także Anglja i Włochy mogły działać przeciw porozumieniu Polski i niebolszewickiej Rosji od socjalistów do prawicy, działać przeciw dwu własnym sprzymierzeńcom, działać natomiast na rzecz nieprzyjacielskich Sowietów?

Nic dziwnego, że oświadczenie Rady Obrony Państwa, iż wrogiem nie jest naród rosyjski lecz bolszewicy, przyjęto u nas powszechnie z zadowoleniem

Tylko jak niestety zbyt często się zdarza, gdy całe społeczeństwo uznaje coś za słuszne, niezadowoleni są socjaliści.

Już nazajutrz po tem oświadczeniu zżymał się „Robotnik„ w d 6 lipca zarówno na odezwy Rady jak na rozkaz Naczelnego Wodza:

„W wojnach współczesnej doby ktokolwiek za nie ponosi odpowiedzialność walczą narody... Słyszeliśmy dotychczas, że nie o walkę z bolszewizmem jako takim chodzi. Teraz słyszymy formułkę o walce z bolszewizmem... Czy pójdziemy razem z Milukowami, Sawinkowami i t p ?"

Już te uwagi, przepojone troską o to, abyśmy przypadkiem nie walczyli z bolszewizmem jako takim, były mocno przejrzyste.

Dnia 10 lipca „Robotnik" dodaje:

„Czas już, żebyśmy — czyniąc wszystko dla obrony — rozumieli, że należy natychmiast i jednocześnie wziąć się do plityki robienia pokoju, a nie wpadać w sidła Sawinkowów i Sazonowów".

A tegoż dnia nieco dalej ogłasza „Robotnik" naradę Rady Delegatów Robotniczych N. — S. następującą:

„R. D. R. N. S. domaga się od Rządu usunięcia z kraju reakcjonistów rosyjskich..."

Te uwagi są już zanadto przejrzyste. Wsystkie bez wyjątku grupy rosyjskie, z socjalistami włącznie, są reakcją. Tylko bolszewicy wolni są od tego zarzutu w oczach naszej P. P. S, Tamtych wszystkich należy wyrzucić z Warszawy, co jak na wolnościowych socjalistów i to w kraju którego najlepsi synowie tylekroć tułali się u inych, jest szczególnie piękne i szlachetne. Zdaje się, że zarówno w tych żądaniach, jak w mianowaniu bolszewików jedyną niereakcyjną Rosją, nasi socjaliści z P. P. S. nieco zadaleko się zapędzili i zbyt nierozważnie się odsłonili.

KRONIKA

RUCH TELEGRAFICZNY.

Główna stacja telegraficzna państwowa zaprzestała przyjmowania od publiczności telegramów prywatnych do Brześcia Litewskiego Białego Stoku Kowla i Chrubieszowa oznajmiając, że ruch telegraficzny i telefoniczny w kierunku na wschód od Grajewa, Grodna, Brześcia Litewskiego Kowla i dalej ku Galicji wschodniej do Kołomyi jest chwilowo zawieszone.

— Wezwanie.

Zarząd cywilny ziem wschodnich wzywa wszystkich ewakuowanych urzędników, aby podali swój adres do ekspozytury tegoż zarządu w Warszawie Kredytowa 2. Wszyscy inżynierowie i technicy z Zarządu wezwani są do Brześcia Litewskiego, gdzie stawić się mają niezwłocznie u Naczelnika Okręgu.

— Brak mieszkań dla ludności i urzędników, ewakuowanych z kresów wschodnich.

Wielka ilość urzędników i ludności przybyła już i przybywa jeszcze do Łodzi z ewakuowanych okolic. Znaczna część pomieszczona dla braku ubikacji mieszkanowych w wagonach na kolei, ale te wagony potrzebne są znów na wschodzie. Stąd należałoby koniecznie pomieścić tych nieszczęśliwych w wolnych mieszkaniach, których nie brak na krańcach miasta, wymieniamy tylko dla przykładu taka

ul. Zagiewnicką, szczególniej część, położoną za rzeźnią. Czyżby tak naglącej sprawy nie mógł wziąść w swe ręce Urząd mie...ski?.

— Wyjazd harcerzy.

W dniu 16 6 m. o godz. 10 rano odbędzie się w Kościele św. St. Kostki nabożeństwo z okazji wymarszu z Łodzi harcerskiego oddziału ...nczego.

Wyjazd nastąpi po południu tegoż dnia.

— Posiedzenie rady miejskiej.

43 II serji nadzwycz. posiedzenie rady miejskiej odbędzie się w czwartek, 15-go lipca od godz. 6-ej po poł. w siedzibie radzieckiej.

Porządek dzienny: Powzięcie rezolucji w związku z odezwą, Rady Obrony Państwa, Sprawa zapomóg dla urzędników miejskich, wstępujących do armji ochotniczej.

— Baczność Sokoli!

Na skutek otrzymanego rozkazu od generała Hallera z dnia 13 b. m. za Nr 39 wzywamy wszystkich druhów i druhny do czynnej służby w szeregach ochotniczych oddziałów Sokolich.

Biuro werbunkowe mieści się w lokalu gniazda Łódź I przy ulicy Nawrot 23 i jest czynne codziennie od 9 tej rano do 9-tej wieczór.

Zarząd Okręgu Łódzkiego „Sokoła"

Łódź 14-VII. 20 r.

— Uchwały Tow. Cyklistów w Łodzi.

Dnia 12 b. m. odbyło się nadzwyczajne zebranie członków Towarzystwa Warszawskich Cyklistów w Łodzi, na którem postanowiono: 1 Zapisać się do czynnej armji i na ochotnika. 2) Oddać się do dyspozycji władz wojskowych jako Towarzystwo. 3) Składać szlachetne metale na rzecz skarbu. 4) Zapisać się jako Towarzystwo sportowe na dożywotnego członka Czerwonego Krzyża. 5) By każdy stowarzyszony został członkiem Czerwonego Krzyża, jak również podpisał pożyczkę Odrodzenia.

— Departament opieki nad dziećmi i młodzieżą.

Ministerstwo zdrowia publicznego wyasygnowało instytucjom opiekuńczym w. b. Kongresówce zamomogi na ogólną kwotę 3 185000 mk, (z tego 1'600,000 Radzie głównej opiekuńczej; m. i Łódzkiemu Chrześć. Tow. Dobroczynności 7.500 mk.), dla Małopolski na ogólną sumę 656,000 mk., instytucjom sportowym na fizyczne wychowanie młodzieży 73.000, sekcji opieki społecznej Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej 3' 500.000 magistratowi Krakowa 1'500.00 mk.

— Dla inwalidów cywilnych.

a) W miesiącu czerwcu r. b. wypłacono w delegaturze ministerjum pracy i opieki społecznej (ul. Piramowicza N 2) inwalidom cywilnym tytułem zapomóg Mk. 5100 i byłym więźniom politycznym Mk. 5726.

— Konfiskata ukrytych zapasów papieru.

k) Wywiadowcy Urzędu walki z lichwą i spekulacją wykryli przy ul. Piotrkowskiej pod Nr. 181 w Łodzi zapasy papieru w ilości około 300 bel, ukrytych w stajni, wozowni, na strychu zabudowań gospodarskich w drugim podwórzu oraz w mieszkaniu prywatnem dyrektora fabryki papieru Roberta Saengera w Pabjanicach, Karola Lehmana. Lehman przyznał się, iż gromadził papier w celu sprzedaży, mając zamiar otworzyć hurtowy skład papieru, lecz ani nie wykupił patentu, ani nie wywiesił szyldu o sprzedaży papieru, ani nie posiadał cennika, ani nie wystawiał rachunków na sprzedawany papier. Ponieważ w postępku Lehmana uznano fakt gromadzenia towaru w celach zysku przy następnej od sprzedaży, przeto skazano go na 1,000 mk. grzywny, lub tydzień aresztu, oraz nakazano konfiskatę papieru. zarekwirowanego zarówno w trzech potajemnych składach, jak i w mieszkaniu skazanego.

— Na cele opieki społecznej.

a) Ministerjum pracy i opieki społecznej asygnowało na ręce delegata na okręg łódzki p. A. Lewandowskiego, za miesiąc kwiecień, maj i czerwiec zasiłek w sumie Mk. 420,000 dla komisji opieki społecznej w okręgu łódzkim Z sumy tej na Łódź przypada Mk. 280,000.

— Godne naśladowania.

Za pośrednictwem p. Wł. Krąkowskiego fabryka mydła pod firmą „Irena" pp. Goldachą i Wygockiego, ofiarowała 50 funt. mydła dla rannych żołnierzy przybyłych z frontu do Łodzi.

— Jubileusz Chóru Kościelnego.

W dniu 18 lipca Chór sumowy przy kościele Św. Stanisława Kostki w Łodzi obchodzi X lecie swego istnienia. Chcąc godnie uczcić ten dzień, członkowie chóru postanowili nabyć długoterminową pożyczkę, odrodzenia ze składek dobrowolnych i pozostawić ją, jako legat swym następcom. Składki na ten cel sięgają sumy 5 tysięcy marek.

—Z Urzędu walki z lichwą i spekulacją.

k) Urzędnicy Urzędu walki z lichwą i spekulacją oddali się do dyspozycji min. wojny, zaś młodsi gremjalnie zapisują się do szeregów armji ochotniczej. Mimo to praca Urzędu nie ulega przerwie, ponieważ z ciężkiej chwili i obecnej zapragnęliby korzystać wszelkiego rodzaju spekulanci przez śrubowanie cen lub ukrywanie artykułów pierwszej potrzeby. Ze względu na uszczuplenie szeregów funkcjonarjuszy Urzędu, spieszących pod broń, jest wskazanem zmobilizowanie sił obywatelskich dla tej służby społecznenej np. członków powstałego niedawno w mieście naszem Tow. zwalczania nieuczciwości społecznej. Stwierdzić należy, iż ostatnio działalność Urzędu spotyka się z coraz większem współdziałaniem obywateli, dzięki czemu Urząd może owocniej pracować.

— Święto francuskie.

a) Z okazji francuskiego święta narodowego Magistrat wysłał do szefa misji francuskiej podpułkownika Renaux depeszę gratulacyjną. O godz. 9 rano odbyło się nabożeństwo w kościele garnizonowym, na którem byli obecni przedstawiciele władz, armji, miasta oraz delegacja francuska.

Prezydent Rzewski, składając w imieniu ludności miasta życzenia delegacji francuskiej, nadmienił, że aczkolwiek ludność ze względu na poważną sytuację kraju nie manifestuje rocznicy 14 lipca tak uroczyście jak w roku zeszłym, to jednak sympatja jej do Francji, jako sojuszniczki Polski, pozostała nietknięta. Magistrat i koszary były dekorowane.

— Gospodarka finansowa miejska.

a) Dnia 16 lipca udaje się do Warszawy na zaproszenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, prezydent Rzewski i wiceprezydent Klesman celem wzięcia udziału w naradzie, poświęconej gospodarce finansowej zarządów miejskich.

Na naradzie tej omówią sposoby sanacji miejskich, oraz opracowany nowy system podatkowy.

— Związek zawod. pracown. poczty, telegr. i telef.

Koło miejscowe w Łodzi, komunikuje nam, że w ciągu 3 dni złożyli członkowie złotnych i srebrnych przedmiotów jakoteż innych na cele wojskowe znaczną ilość, której wartość ogólna wynosi około 200,000 mk. Przedmioty te wysłano do Warszawy i złożono w Ministerstwie skarbu do dyspozycji Naczelnika Państwa, niektóre zaś oddano do O. O. w Łodzi.

— Na pogotowie opiekuńcze dla dzieci.

a) Ministerjum pracy i opieki społecznej wyasygnował na ręce delegata p. Lewandowskiego 200,000 mk. na rachunek sum przyznanych przez rząd na urzadzenie Pogotowia opiekuńczego dla dzieci bezdomnych, przy ulicy Milsza nr. 51.

— Ucieczka bandyty.

a) Wczoraj, korzystając z ni... ...osterunkowego, wyskoczył z okna drugiego piętra gmachu szpitala Poznańskich przy ul. Targowej, znany bandyta Antoni Mielczarek, który znajdował się pod obserwacją lekarską, jako symulujący obłęd. Mielczarek zbiegł bez śladu. Wszelkie poszukiwania okazały się bezskuteczne.

Komunikaty.

Baczność pracown. pocztowi urzędu Łódź I.

Wszystkich pracowników urzędu pocztowego Łódź I, przebywających na urlopach, proszę o niezwłoczne stawienie się do zajęć biurowych.

Dyrekcja Urzędu pocztowego Łódź I.
Michalski.

Na żołnierza polskiego.

36 marek zamiast kwiatów dla kolegów, odjeżdzających na front składa nauczycielstwo kursu humanistycznego w Łodzi.

2326—1

Na plebiscyt Górno-Śląski.

Cech piekarzy składa 1500 marek.

Na Czerwony Krzyż.

Cech piekarzy składa 1500 marek.

Na żołnierza polskiego.

Z okazji ślubu Ernestorstwa Rajserbrechtów, składają Hoffrichterowie mk. 500.

W Teatrze Polskim na Cegielnianej występuje od 15 b. m. operetkowa grupa liliputów, która cieszyła się wielkim powodzeniem w Małopolsce i Warszawie i niewątpliwie takie w Łodzi będzie miała powodzenie.

Na posiedzenin kwartalnem Cechu Zjednoczonych Majstrów Tokarzy w Łodzi, odbytym w dniu 30 czerwca r. b. w siedzibie Rasursy Rzemieślniczej, uchwalono:

1) powołać na sekretarza Zarządu p. Aleksandra Olecha, powołać na chorążych Wilhelma Ferstera i Ferdynanda Szolca zaś na zastępce Tomasza Michalskiego, 3) podwyższyć składki członkowskie do marek 5 miesięcznie, 4) podwyższyć opłatę za zapis uczni do marek 10. 5) podwyższyć opłatę za wypis czeladników do mk. 80, z których 30 marek wnosić, jako zasiłek, do kasy czeladniczej tokarzy, 6) podwyższyć opłatę za wpis w poczet majstrów do mk. 400, takiż sam wpis pobierać od majstrów przybywających z innych miejscowości, 7) podwyższyć zapomogi pogrzebowe w razie śmierci członka do 400 marek, w razie śmierci żony do 200 marek, 8) wyasygnować dla Zjednoczenia Cechów fachowo-metalowych w Łodzi Oddział Biura Pośrednictwa Pracy) z Kasy Cechowej 500 marek, jednorazowo.

Zapisano jednego ucznia. Wpisano na czeladników 10 osób.

W poczet majstrów przyjęto: pp. Wacława Jagusia i Emila Karola Wencla.

Starszy Konopka. 2328.

OGŁOSZENIE.

Komenda Policji Państwowej na pow. Łódzki, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 10-ym b. m. został odebrany złodziejom koń, wałach, siwy. Prawy właściciel może go odebrać z tejże Komendy, Piotrkowska 100, po udowodnieniu.

Podpisał Komendant Policji Państwowej na pow. Łódzki. Ryszkowski.

2319—1

Licytacja przymusowa

W czwartek 15 b. m. odbędzie się licytacja przy ul. Rybnej № 17 i przy ul. Podrzecznej Nr. 3.

Dwie szafy.

Wydział Sądowy

Sekcja Sekwestr. B. 2

przy Komendzie Pol. Państw.

2520—1

Stowarzyszenie Rolnicze do Zakupu i sprzedaży koni w Warszawie.

Zawiadamia swych członków że w poniedziałek d. 19 lipca rozpocznie się sprzedaż sprowadzonych koni roboczych. Sprzedaż odbywać się będzie z wolnej ręki w stajniach Stowarzyszenia w Warszawie przy ul. Litewskiej № 3. Do nabycia na miejscu również uprząż robocza.

2327-2 Zarząd Stowarzyszenia.

Położenie polityczne Polski.

Dzisiaj minister spraw zagr. zaprosił dziennikarzy do ministerstwa i oświadczył im że rząd polski nie może wszystkiego w sprawie rokowań w Spaa powiedzieć, gdyż koalicjanci zastrzegli sobie tajemnicę. Minister może jedynie ze swej strony powiedzieć iż warunki stawiane przez koalicję są niezwykle ciężkie.

Co do sprawy Śląska Cieszyńskiego, to musieliśmy się zgodzić na arbitraż.

Rozjątrzenie czechów i polaków było tam tak wielkie iż o jakimkolwiek plebiscycie nie mogło być mowy.

Chodziło by dzisiaj o to aby znaleść taką formułę, która by zadowolniła Czechów. Co do Śląska Górnego nie musiemy się łudzić. Ententa okazuje skłonność pozostawienia Śląska w rękach Niemców, aby ci mogli zapłacić kontrybucją.

Sprawa Gdańska nastręcza też b. poważne trudności o Traktat wersalski przyznaje Gdańskowi prawa miasta wolnego pod protektoratem Polski — Niemcy chcą zrobić z Gdańska niezależne państewko.

P. minister objaśnił iż rząd polski nie dał Ententcie definitywnej odpowiedzi co do zrzeczenia się Wilna.

P. Padarewski jest upoważniony do prowadzenia rokowań z Ententą nie, jest jednak pełnomocny podpisać obowiązujące uchwały.

Wogóle p. minister jest zdania iż warunki koalicji będą b. ciężkie jednak Polska musi się liczyć z twardą rzeczywistością.

Powrócił do Warszawy poseł Sejmowy Kamieniecki, który jako delegat rządu polskiego jeździł do Wilna celem porozumienia się z rządem litewskim co do losów Wilna.

Delegaci litewscy oświadczyli iż żadnych pertraktacji z Polską prowadzić nie mogą, gdyż mają już konwencję z bolszewikami, którzy przyrzekli im Wilno, Grodno i Lidę.

Ubiegłej nocy Rada Obrony Państwa zastanawiała się całą noc nad warunkami postawionemi przez Lloyda Georga. Posiedzenie było bardzo burzliwe. Podobno przyjęto wszystkie postulaty. Warunki angielskie i odpowiedzi są trzymane w ścisłej tajemnicy.

„Gaz. Warsz." dowiaduje się z źródła wiarogodnego iż jednym z warunków angielskich jest cofnięcie wojsk polskich na linję Grodno—Brześć Litewsk—Stara Granica Galicji Wschodniej. Wojsko bolszewickie miałoby zatrzymać się na 50 km. na wschód od tej linji — Wilno ma bezwzględnie przypaść litwinom.

LONDYN 14 (PAT) „Dajly Telegraph" donosi że Krasin odracza wyjazd z Rosji do chwili oznaczenia warunków zawieszenia broni. Zdaje się że bolszewicy mają zamiar rokować bez pośrednio z Polską bez interwencji sojuszników „Daily Cronicle" donosi o wiadomości otrzymanej w Londynie, że bolszewicy zamierzają prowadzić dalszą walkę z Polską (Dalby Bögl).

CHORSEA 13 Na interpelację w Izbie gmin oświadczył Bonar Law że rząd sowiecki przyjął warunki podane przez rząd angielski

Rząd angielski w porozumieniu ze sprzymierzeńcami zaproponował rządowi sowieckiemu natychmiastowe zawieszenie broni z Polską i zwołanie konferencji pokojowej.

Odrodzen e Polski zaczn j od siebi . Otrząśnij się z niewiary i ... i k p Pożyczkę Odrodzenia!

Z Sejmu.

Posiedzenie rozpoczęło się o go. 4 m. 30.

Po otrzymaniu interpelacji p. Sejda referował projekt ustawy o przekazanie Skarbowi Państwa przyznanych Polsce traktatem pokojowym obszarów, Żeszy niemieckiej i byłych panujących niemieckich w ostąpionych Polsce terytorjach. Ustawę przyjęto w 2 i3 czytaniu.

Poseł Radziszewski referował ustawę o podatku gruntowym w Galicji. Ustawa proponuje podwyższenie podatku który w wnosił dotychczas z morga *1 markę 49 finigów z morgi! PRZY DOCHODZIE KARTOFLI DOCHODZĄCYCH Z MORGI DO 20000 MK. NIE MA JAK BYĆ NIESZCZĘŚLIWYM CHŁOPEM W NASZEJ RZECZYPOSPOLITEJ) na 14 marek 11 fenigów.*

Obowiązywać ona ma dwa lata.

Ustawę przyjęto w 2 i 3 czytaniu.

Następnie p. Radziszewski referował proj. ustawy o ujednostajnieniu podatku gruntowego i dymnego w Królestwie Kongr. Dotychczas podatek ten wynosił ... fenigi z morga ustawa zaś proponuje 15 marek 19 fenigów.

Ustawę przyjęto w 2 i 3 czytaniu wraz z poprawką p. Kowalczyka. Przyjęto również rezolucję p. Staniszkina.

Poseł Głąbiński złożył sprawozdanie o przyznaniu jednego miljarda marek na zagospodarowanie odłogów. Ustawę przyjęto w 2 i 3 czytaniu.

Następnie w myśl wniosku nagłego pp. Raczkowskiego i Witosa Sejm przyjął rezolucję upoważniającą rząd do wyasygnowania odpowiedniej kwoty na uruchomienie studjów 2 roku w Akademji rolniczej w Krakowie.

Poseł Majsler referował projekt ustawy o utworzeniu urzędu nadzwyczajnego komisarza rządowego do walki z epidemją.

Rada ministrów na stanowisko komisarza powołała prof. Godlewskiego.

Przyjęto następnie wnioski w sprawie uposażenia pisarzy hypotecznych i w sprawie takiej dla pisarzy.

Przystąpiono do sprawozdania Komisji prawniczej w sprawie ustawy o rozszerzeniu właściwości sądów pokoju. Referent żąda maksimum spraw do 10 tysięcy marek. Mniejszość komisji wnosi o powiększenie właściwości sądu do 30.000 marek.

Ustawę przyjęto w 2 i 3 czytaniu w myśl wniosku mniejszości.

Przystąpiono do udzielenia ministrowi przemysłu i handlu nadzwyczajnych pełnomocnictw w sprawach opałowych nawet do rekwizycji.

Przyjęto rezolucję komisji i rezolucję p. Sejba. Następnie przyjęto w 2 czytaniu ustawę zmieniającą nazwy Polskiej Kasy Pożyczkowej na Bank Polski.

Poseł Poniatowski zgłosił nagły wniosek w sprawie pokoju, marszałek zwrócił uwagę, że o poddaniu pod głosowanie nagłości decyduje marszałek. Gdy p. Poniatowski polenizował z wywodami marszałka marszałek przywołą do porządku, a wreszcie wykluczył z posiedzenia. Powstała wżawa wśród której marszałek zamknął posiedzenie.

Bolszewicy agenci w Łodzi.

w) Jeszcze nie przebrzmiało echo próby wysadzenia mostu na Szosie Pabjanickiej, kiedy wczoraj znowu analogiczny wypadek zdarzył się na linji Fab. Łódzkiej. Na skutek wzmocnionych ostrożności na kolejach w nocy przed wyjściem pociągu o 12 minut 10 w polu dnie władze wysłały 2-ch szeregowców Policji kolejowej wdłuż plantu do Widzewa. Szeregowcy spostrzegli dwóch ludzi na plancie, którzy coś manipulowali przy szynach i wogóle zachowywali się podejrzanie.

Szeregowcy straży zaszli ich niespodzianie przy tej robocie, rozkazując podnieść ręce do góry. W odpowiedzi na to posypał się grad kul rewolwerowych, który położył trupem szeregowca Neumana, drugiego Dalaszyńskiego ciężko zranił. Dokonana obława nie dała na razie żadnego rezultatu.

Pogrom Polaków na Warmji i Mazurach.

OLSZTYN 13 7 (PAT) Tłum, który po ogłoszeniu plebiscytu demonstrował na ulicach, dotarł pod polski konsulat, zrzucił orła polskiego i obnosił go po całem mieście. W dzień po ogłoszeniu wyniku rozpoczęły się na Warmji i na Mazurach pogromy Ci, których ludność niemiecka podejrzewała o głosowanie za Polską, zostali pobici i poranieni. W Ostrudzie tłum wywlókł Polaków z mieszkań, zdemolował urządzenia. W Olsztynie w biały dzień publicznie bandy napadły na pojedyncze osoby narodowości polskiej wśród radości tłumu i okrzyków „Raus nach Warschau". Policja odmówiła pomocy podobnie jak i angielscy żołnierze. Nie mający ochrony Polacy stali się igraszką tłumu. Wczoraj wieczorem ciężko pobito urzędników polskiego komisarjatu mazurskiego: pana Millera, panną Alicję Polaczkównę, Reszczyńską i Mejzównę. Uwięzieni przez bandę sickhaurów Polacy nie mogą nawet komunikować się z sobą. W dniu dzisiejszym rozpoczęły się w Olsztynie systematyczne napady na kobiety polskie, które bito po twarzy i znieważano wśród radości tłumów. Polacy z prowincji, obawiający się o życie, zjeżdżają do Olsztyna, szukając pomocy w komitecie, który jednak wobec zachowania się i odmowy pomocy ze strony angielskiej i Sicherheitswehry jest bezsilny. Niemieckie pogromy trwają dalej Z różnych powiatów napływają do komitetu zapytania, co się stało z ich głosami, które oddali za Polską, a które nie zostały wcale umeszczone. Było to robione przez Niemców celowo, aby wpłynąć na zmniejszenie ilości głosów polskich, co im się też udało.

Zajęcie Wilna?

WARSZAWA.

(od własnego korespondenta)

W Kuluarach Sejmowych ...e szła się pogłoska iż dziś ... ciej nad ranem wojska ... zajęły Wilno.

Biskup krakowski o potrzebie woli dz cjowej.

KRAKÓW, 14 (PAT) Książe biskup krakowski Adam Sapiecha wydał do duchowieństwa odezwę, w której wskazuje na podwójne zadania, jakie ma do spełnienia duchowieństwo: 1 na stanowisku dusz pasterskich i 2.) ratunek żołnierza polskiego: który woła o pomoc duchowną. Odezwa wzywa kapłanów, by jaknajśpieszniej zgłaszali się do obejmowania obowiązków kapelanów wojskowych.

Komitety gminne obrony państwa.

KRAKOW, 14 (PAT) W dniu 13 b. m. odbyły się roki wszystkich naczelników gmin powiatu krakowskiego. Zebrani uchwalili uznać zarządy gminne jako komitety gminne Rady obrony państwa. Uchwalono wydać energiczną odezwę, wzywającą do wstępowania do wojska i rozpocząć niezwłocznie werbunek oraz agitację na rzecz Pożyczki odrodzenia.

Objawy sympatji.

SPELATO 13 lipca (PAT) Manifestujący na ulicach miasta narodowcy jugosłowiańscy napadli na gromadkę oficerów okrętu włoskiego przyczem zabity kapitan i mechanik okrętowy zostali zabici, a 2 oficerów raniono.

Otwarcie Przedsiębiorstwa.

Po długoletniej praktyce z powodzeniem w W. K. Pomańskim i w Niemczech otworzyłem w miejscu

Przedsiębiorstwo Budownictwa Podziemnego

na wielkiej skali i przyjmuję wykonanie wszelkich robót w powyższy zakres wchodzące.
Jako specjalność wykonywam: budowę kolei, roboty podziemne, kanalizację, budowę dróg, odwodnienie, meljorację łąk, wyszlamowanie i pogłębianie stawów młyńskich oraz powiększenie wody do takowych, roboty niwelacyjne i. t. p.
Kosztorysy na żądanie. 2227-1

J. ADAMCZEWSKI
przedsiębiorstwo dla budownictwa podziemnego.
Łódź, Orla 15 I p.

Zawiadomienie.

Zawiadamia się Sz. Klijentele iż

Sklep komisowy A. Stelzner,

został przeniesiony z ul. Piotrkowskiej 160 róg Głównej **na ul. Piotrkowską 141** i nadal przyjmuje wszelkie towary w komis. 2220-1

Maszyny do pisania

pierwszorzędnych systemów są na składzie,

A. Chasias Łódź, Wólczańska 37 (róg Benedykta). 2236-4

Mieszkanie

do odstąpienia: cztery eleg. pokoje z wygod. 1 piętro, front. Oferty pod „Centrum". 2324-1

Zelówki!....

Piotrkowska 175.
Kto chce posiąść zelowanie,
Ładne, trwałe no i tanie,
Niech pamięta o „Progresie"
Bo to w jego interesie!
2298

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A A. Kupię meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Wólczańska 43, m. 6, Chrzanowicz.
7575—00

A. Szafę, łóżka, materace, otomanę, kredens, stół, krzesła, różne drobiazgi sprzedam. Piotrkowska 261, m. 4, front.
7726—2

A! Meble salonowe, tremo, stołowego, sypialnego, szafy, otomanę, umywalnię, szafę kuchenną sprzedam. Piotrkowska 223 — 3.
2

Angielskie siodło i akwarjum sprzedam. Przejazd 67 | 6, od 9—1.
7863—1

Żakiet karakułowy do sprzedania. Aleksandryjska 34 m. 9, od 1—4 pp.
7822—1

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu zmiany interesu. Zielona 42.
7855—3

Kartofle na paszę do sprzedania. Aleja Kościuszki Nr. 25 | 25.
7856—3

Sklep spożywczy do sprzedania, z powodu pójścia do wojska. Zakątna 66.
7845—3

Dom z ogrodem owocowym w Zgierzu do sprzedania. Cena przystępna. Wiadomość: Łódź, Brzezińska 48, w zakładzie pogrzebowym.
7844—3

Zaraz sprzedam sklep kolonjalny i wszystkie rzeczy z mieszkania. Wodna 15.
7867—3

Dwa kinematografy w Łodzi i na prowincji do sprzedania oraz kompletne urządzenia kinematograficzne węgla prądu stałego i zmiennego, klej filmowy i wszelkie części poleca Biuro kinematograficzne „Merkur", Łódź, Piotrkowska 82.
7868—1

Sklep do sprzedania lub urządzenie sklepowe tanio, byle zaraz. Młynarska 26.
c s 7872—2

Sprzedam szafy, łóżka, otomanę, gramofon, pathefon. Zawadzka 2, m. 9, Bałuty.
7871—5

Stodoła duża, drzewo zdrowe do sprzedania. Zgierska 11, m. 8, od 9—11 rano.
7878—1

Dom sprzedaję; murowana oficyna 7 mieszkań, plac 20x76; ulica Dolna 38 (Doły), A. Kopacz.
7813—2

Kupię psa starego do 2-ch lat, rasy z gór św. Bernarda, harta lub doga. St. — Zarzewska 51, piekarnia.
7818—1

Meble nowe i używane sprzedaję najtaniej. Orla 25, stolarnia.
7770—1

Rower do sprzedania za 2500 mk., „Merkury". Piotrkowska 82. 7785—1

Sklep spożywczy sprzedam. Suwalska 3.
7819—3

Do sprzedania pies do polowania, rower i telefon oraz inne narzędzia. Karolewska Nr. 16, m. 1. 7824—2

Urządzenie sklepowe w dobrym stanie niedrogo sprzedam. Rybna 10, kooperatywa, lub Ciemna 121 u gospodarza.
7821—4

Sprzedam 2 skrzypiec i 2 cytry. Wiadomość: Andrzeja 9, m. 10.
7843—1

Kupno i sprzedaż domów w mieście i okolicy. Aleja I-go maja 16, Woźniak.
7833—4

Mała szafa do galanterji i kontuar do sprzedania. Wiadomość: Piotrkowska 225, w sklepie galanteryjnym.
7874—2

Sprzedam dubeltówkę dwónastkę, mało używaną. Piotrkowska 200, m. 10; od 8 — 10 rano.
ś p 7840—1

Do sprzedania okazyjnie siewnik i kosiarka. Wiadomość: Al. Kościuszki 41, A. Wiśniewski. 7692—1

Różne meble do sprzedania, kredens orzechowy, szafy, łóżka, tremo, umywalka, meble kuchenne i różne inne rzeczy. Piotrkowska 111, w podwórzu, 3 wejście.
7655—1

Bryczki najnowszych fasonów, powozy, kareta, landa, bryki do towarów, szory nowe, homonta angielskie, rolwagi resorowe, wozy lekkie i ciężkie sprzedam. Kilińskiego 28.
p n 7501—1

Sklep spożywczy do sprzedania; ul. Gubernatorska Nr. 7.
7806-1

Fortepjan w dobrym stanie sprzedam. Ul. Nawrot 74, m. 1.
7795—1

Do sprzedania: 50 roi tegorocznych, 50 roi zeszlorocznych z ulami, 10 funt. prasowanej włoszczyny, zamiana wosku na włoszczynę, miedziany kocioł i 5 korcy niebieskiego łubinu. Juljusza 27, miesz. 25.
w n c 7790—1

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu zmiany interesu. Gubernatorska 11.
7785—1

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu choroby. Rzgowska 13.
7789—1

Duży wybór domów, willi, majątków ziemskich, gospodarek i t. p. ma do sprzedania Dom Handlowy Taszycki, Piotrkowska 90.
7534—2

Kopyta szewckie Warszawskiej fabryki 75, prawidła 300 sprzedaż. Sienkiewicza 25.
n ś 7766—5

Różne:

Pies rasy doberman, czarny, podpalany, 7-mio miesięczny zaginął w niedzielę 11 b. m.; odprowadzić za nagrodą do cukierni T. Szaniawskiego. Nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiodzialności.
7792—1

Potrzebny zaraz silny chłopak do zakładu pogrzebowego Przejazd 22.
7804—1

Potrzebny praktykant do księgarni Oferty sub „Księgarnia" do adm. nin. pisma.
7809—1

Dnia 12 | 7 —20 r., skradziono portfel z paszportem wydanym w Łodzi na imię Piotra Stankiewicza, zamieszkałego w Łodzi. Milsza 24.
7836—2

Okazyjnie kredens, stalugi do towarów kroksztyny żelazne, ozdobne i różne inne rzeczy., Piotrkowska 55, w podwórzu sklep № 27.
7838—1

Potrzebny zdolny ślusarz i tokarz do robót maszynowych. Zakątna 81.
7814—1

Oddam dziewczynkę dwumiesięczną; ul. Długa 25, u dozorcy.
7815—1

Chłopiec, maszynista piszący bezbłędnie na systemach: Orzeł, Remington, poszukuję jakiejkolwiek możliwej pracy. Łaskawe oferty pod „Praca" w administracji niniejszego pisma.
7816—1

Potrzebny uczciwy człowiek do gospodarstwa na wieś; tylko z dobremi świadectwami przyjmę zgłoszenia. Orla 9, Ruszkowski; zastać do 8-ej rano.
7820—2

Rychlińskiemu Tadeuszowi skradziono paszport niemiecki wyd. w Łodzi Nawrot 38.
7826—1

Ogrodnik żonaty, w średnim wieku; znam się na prowadzeniu krzewów, kwiaciarstwie, warzywie i na pszczelnictwie. Upraszam od 1-go października. Franciszek Lak, przez Łęczycę, poczta Grabów, wieś Lisice.
ś p s 7827—2

Pies — wilk jest do odebrania za zwrotem kosztów. Kościuszki 53, m. 5.
7832—2

Dziś
PRZEDSTAWIENIE
dla dzieci i młodzieży.
Początek: g. 3.15 p.p.
Ceny miejsc od Mk 1.90.

Zginął pies, hart czarny, podpalany. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić za nagrodą. Konstantynowska 15, Gąsickiewicz.
7842—2

KINO
Dolina Szwajcarska
ul. SIENKIEWICZA 40.
DZIŚ
W kalejdoskopie życia
Potężny dramat w 5 aktach
z **Ledą Nową**

CO SĄ
Zielona 2 Przedstawienie dla
Młodzieży.
od 2 do 303
Ceny od2 20.

Wdowa inteligentna, lat 30, pragnie przyjąć posadę u samotnego, w charakterze gospodyni lub prowadzenia interesu. Łaskawe oferty w adm. nin. pisma pod „Wdowa".
7850—3

Wynajmę 2 — 3 pokoje z kuchnią. Długa 15, dla sędziego.
7853—3

Potrzebna dziewczyna do restauracji dla obsługi gości. Dzielna 44.
7852—3

Poszukuje się wspólniczki lub inteligentnej sklepowej z kaucją do samodzielnego prowadzenia sklepu. Oferty w administracji niniejszego dziennika pod „Wspólniczka"
7858—3

Potrzebni zaraz: chłopak, froter i pomocnik do Louvru. Piotrkowska 86.
7862—1

Potrzebny dozorca uczciwy ze świadectwami. Piotrkowska 103, Rozenberg.
7839—3

Chłopak starszy potrzebny. Cukiernia, Piotrkowska 45.
7847—1

Dziewczyna do zmywania potrzebna. Piotrkowska 45, cukiernia.
7846—1

Młody człowiek poszukuje posady pomocnika szofera. Gubernatorska 12, m. 18, I p.
7848—2

Rodzina uchodźców kolejowych z Wołynia, 3 osoby, prosi odstąpić pokój. Oferty w „Echu Łódzkim" dla „Ptaszyńskiego".
7863—1

Przybył Wiktorji skradziono paszport niemiecki wydany z gminy Nowo — Solna, pow. Łódzkiego. Nowogrodzka 11.
7865—5

Potrzebny pomocnik starszy lub pomocnik do apteki w Koluszkach, Wiadomość na miejscu.
co 2 dz. 7869—6

Nauczyciel gimnazjum przygotowuje młodzież do wszystkich szkół. Osoby starsze mogą również uzupełniać swoją wiedzę przez wykłady ogólnokształcące pojedyńczo lub też grupowo. Przejazd 48, m. 20, I piętro, od 5—7.
7873—1

Nowa pracownia sukien; wykończenie akuratne, cena dostępna, poszukuje podręcznych i uczennice. Ul. Cegielniana 39, m. 6. A. Bronlewska.
c s p 7874—5

Pokój umeblowany do wynajęcia dla kawalera. Nawrot 23, prawa oficyna, I piętro, m. 12.
c s 7877—2

Zagubione dokumenty

Kraśniańska Marja zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. Cegielniana 91.
7800—1

Franciszka Garczyńska zagubiła paszport tymczasowy wydany w Łodzi.
7786—1

Frida Kunce zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.
7787—1

Wołowicz Paweł zagubił paszport tymczasowy wydany w Łodzi.
7802—1

Zapędowski Lucjan zagubił paszport wydany w Łodzi. Gubernatorska 26.
7803—1

Kaźmierczakówna Franciszka zagubiła paszport wydany w Łodzi.
7788—1

Marceli Grzelak zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. Rybna 16.
7811—1

Anna Ajzler zagubiła paszport wyd. w Łodzi. Średnia 144.
7841—2

Stańczykówna Zofja zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. Suwalska 12.
7817—2

Richter Paulina zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. Długa 113.
7830—3

Hince Jan zagubił legitymację węglową. Promyka 49.
7861—1

Hercka Baran zagubiła legitymację węglową. Pańska 45.
7857—1

Federkol Bajla zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. Grosmana 6.
7864—3

Szulczewska Gabryela zagubiła legitymację chlebową na 1 osobę. 7866—1

Bittner Ida zagubiła legitymację chlebową na 2 osoby. Długa 108.
7870—1

Kierz Emilja zagubiła paszport niemiecki wydany w Berlinie. Kilińskiego 123.
7879—3

Anna Margasz zgubiła legitymację węglową. Grabowa 14.
7876—1

Rospara Apolonja zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. Brzezińska 88.
7849—3

Damsz Józef zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. Rokicińska 52.
7851—3

Badocha Andrzej zagubił legitymację chlebową na 11 osób.
7854—1

W tłoczni S. Czajewskiego.